

Chcą od Szczecina 25 milionów

Kolejny proces

Dokończenie ze str. 1

Myślę też, że wbrew hasłom tej Rady Miasta nie zależy na rozwoju Szczecina. Dla doraźnych efektów politycznych radni gotowi są storpedować każdą inwestycję w czasie rządów prezydenta Jurczyka.

Miasto oficjalnie nie zna jeszcze treści pozwu firmy UDS.

– Nie otrzymaliśmy takiego dokumentu, nie mogę więc go komentować – tłumaczy wiceprezydent Krawiec. – Mogę jednak powiedzieć, że ten pan wiedział, co kupował, a kupował teren pod sport

i rekreację. Propozycje, które on składał, wykraczały poza szczegółowe ustalenia planu, który tam obowiązywał do grudnia 2003 r. Nie ma więc podstaw do żądania odszkodowania.

**Artur
RATUSZYŃSKI**



Stadion „Pioniera”

Fot. D.R. JANOWSKI

Kurier 22-
17.7.XI.09

Chcą od Szczecina 25 milionów

Kolejny proces

URBAN Development Services, właściciel stadionu „Pioniera” w Szczecinie, chce od miasta 25 mln zł. Zdaniem Andrzeja Łuszczewskiego, jednego z udziałowców spółki, miasto powinno jego firmie zapłacić odszkodowanie za to, że gmina „zaniechała wykonywania władzy publicznej”. Wiceprezydent Jerzy Krawiec, który o pozwie dowiedział się od „Kuriera”, uważa, że nie ma podstaw do żądania od miasta odszkodowania.

Podstawą roszczeń UDS jest umowa wieczystego użytkowania z 1971 r. Wówczas określono, że użytkownik wieczysty ma obowiązek rozbudowy na przejętym terenie ośrodka sportowego poprzez m.in. budowę pawilonu sportowego, rozbudowę urządzeń sportowych oraz stworzenie zaplecza gospodarczego. Wg prawników, UDS, która kupiła grunt w 1998 r., chciała niezwłocznie podjąć budowę zadashowanego boiska sportowego, ale wniosek o ustalenie warunków zabudowy został jeszcze w tym samym roku odrzucony przez gminę. Zdaniem skarżących, przeciwko miastu działa również doprowadzenie do wygaśnięcia obowiązujących w tym rejonie planów zagospodarowania przestrzennego, choć gmina powinna je uchwalić do końca 2003 r. W sytuacji, gdy one wygasły – według UDS – władze Szczecina mogły wydać decyzję o warunkach zabudowy już nie krytego boiska, ale osiedla mieszkaniowego na podstawie art. 61 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Tego nie

zrobili i, jak twierdzą autorzy pozwu, pozwana gmina blokuje wszelkie inicjatywy UDS, wykorzystując „imperium władzy administracyjnej”. Na dodatek reprezentujący gminę urzędnicy pobierają opłaty targowe za nielegalny handel organizowany na stadionie wbrew woli właściciela terenu.

Spektakularne procesy Szczecina

* z firmą Euroinvest Saller – 10 mln złotych odszkodowania za zerwanie umowy na sprzedaż ziemi

* z Prosynchemem – 2 mln zł plus odsetki za zerwaną umowę na budowę oczyszczalni ścieków Pomorzany

* z Mat Trade – 19 mln złotych plus odsetki za zerwaną umowę i utracone zyski (proces przed sądem polubownym miasto przegrało, przed sądem powszechnym wciąż się toczy)

– My zajmujemy się prowadzeniem inwestycji, a nie chodzeniem do sądu – zapewnia A. Łuszczewski, udziałowiec UDS. – Decyzje gminy uniemożliwiają nam zainwestowanie na tym obszarze 250 mln zł w ekologiczne osiedle. Uważamy, że zaniechano działań, które są w obowiązku samorządu.

Dokończenie na str. 4

Kurier 22-
17.7.XI.09